

# Dzieci mają kontakt z pornografią. Co wtedy robić?

31 grudnia 2022

Jedna czwarta dzieci w Polsce ma kontakt z pornografią w przedziale wiekowym 7-12 lat. Karanie nie ma sensu, brak reakcji też jest złą strategią. Co zrobić, gdy nasze dziecko ma kontakt z pornografią, radzi prof. Michał Lew-Starowicz, kierownik Kliniki Psychiatrii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego.



## – Czy pornografia jest zła?

– To zależy od kontekstu. Można rozpatrywać zarówno negatywne, jak i pozytywne aspekty. Tym razem mieliśmy jednak rozmawiać o zjawisku oglądania treści pornograficznych przez dzieci. Jeżeli materiały pornograficzne trafiają na grunt braku wiedzy na temat seksualności, braku dobrych wzorców relacji uczuciowych i erotycznych oraz stają się podstawowym źródłem wiedzy na temat seksu – to źle. Pornografia nie jest dobrym źródłem edukacji seksualnej, bo przedstawia relacje między ludźmi w kontekście seksualnym w zniekształcony sposób. Pornografia bywa też bardzo różna, problem polega nie tylko na o tym, że dziecko ją ogląda, ale też jakiego rodzaju są to

obrazy. Czy na przykład nie ma tam przemocy, poniżających treści ukierunkowanych na przekraczanie granic dotyczących relacji międzyludzkich.

**– Wiele mówi się też na temat utożsamienia związku z obrazem kontaktów seksualnych typowych dla filmów pornograficznych – czyli jakich?**

– W przypadku pornografii często skoncentrowanych nadmiernie na mechanicznym aspekcie seksu, na wyglądzie i sprawności seksualnej, nieraz uprzedmiotowiających uczestników aktu seksualnego, pokazujących w nienaturalny sposób czerpanie przyjemności z różnych aktywności seksualnych, które w rzeczywistości dla większości osób niekoniecznie muszą być przyjemne.

**– Co więc zrobić, gdy zorientujemy się, że dziecko ogląda pornografię?**

– Na pewno nie powinna być to reakcja karząca i skoncentrowana na tym, żeby pokazać dziecku, że zrobiło coś złego. Wręcz przeciwnie, należy okazać życzliwe zainteresowanie, potraktować to jako okazję do rozmowy. Dobrze jest zapytać: „Co oglądasz?”, „Co ci się w tym podoba?”, „Jak to rozumiesz?”, spróbować wejść w dialog z dzieckiem. Pokazanie dziecku, że to coś bardzo złego i zablokowanie dostępu może być przekazem, że seks jest czymś złym, że relacje fizyczne dwojga ludzi to coś niewłaściwego. I albo pozostawi to dziecko w poczuciu winy, albo wzmożonej ciekawości – pomyśli, że skoro tak bardzo mu tego zabraniają, to że może warto do tego powrócić, sprawdzić dokładniej, zapoznać się z tym.

**– No więc co, pozwolić na to?**

– Nie. Pornografia nie jest dla dzieci, nawet starszych, a w każdym razie nie może stać się docelowo źródłem wiedzy na temat życia seksualnego. Dlatego tak ważna jest właściwa edukacja, zadbanie o uzupełnianie braków adekwatną do wieku dziecka wiedzą seksualną, a także tworzeniem pozytywnych

wzorców relacji. Jeżeli temat seksualności w związkach jest tematem, którego przy dziecku w ogóle się nie porusza, to musi pozostawić braki i wszystkie inne źródła informacji mają wtedy większą siłę rażenia.

**– Mamy rozmawiać przy dziecku o seksie?**

– Chodzi raczej o właściwy wzorzec relacji – okazywanie sobie uczuć, bliskości, także bliskości fizycznej. Nie mam tu na myśli eksponowania swojej aktywności seksualnej, lecz pokazywanie, że nie traktujemy seksu czy szeroko pojętej bliskości fizycznej jako czegoś złego, wstydliwego. Dobrze byłoby więc, żeby dziecko widziało jak rodzice się przytulają, całują, jak fizyczność traktują w naturalny sposób. Do tego dochodzi dostosowana do wieku rozwojowego dziecka edukacja seksualna.

**– Kiedy można uznać, że zainteresowanie seksem jest adekwatne do wieku, a kiedy jest na to za wcześnie?**

– Zainteresowanie dzieci seksualnością jest naturalne na różnych etapach rozwojowych. Początkowo jest to zainteresowanie poznawcze, ciekawość ciała, fizyczności, różnic między kobietą a mężczyzną. W zwykły, dziecięcy sposób odtwarzanie tych relacji, tak jak to robią dorośli. Zainteresowanie tą sferą życia wzmaga się od początku okresu dojrzewania, czyli już u dzieci w szkole podstawowej. Badania naukowe pokazują, że kontakt z materiałami pornograficznymi ma jedna czwarta dzieci między 7. a 12. rokiem życia i to zarówno chłopców, jak i dziewcząt – dziewczęta nawet trochę wcześniej, zatem jest to jeszcze wyraźnie przed rozpoczęciem okresu dojrzewania. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że pierwszy kontakt z pornografią następuje już w tym wieku, to oczywiste staje się, że odpowiednia edukacja, która zrównoważy ten przekaz jest niezwykle ważna i powinna wyprzedzać dostęp do takich źródeł jak pornografia.

**– Czym może skutkować brak naszej reakcji na oglądanie przez**

## **dzieci filmów pornograficznych?**

– Po pierwsze, może u nich zacząć dominować taki obraz seksualności, zaczną myśleć, że tak wyglądają relacje między ludźmi, jak na tych filmach. Po drugie, istnieje ryzyko, że w oparciu o te obrazy zaczną tworzyć wzorce do naśladowania, może to także wpłynąć na kształtowanie preferencji seksualnych. To szczególnie groźne, gdy dziecko trafia na materiały, które wiążą się z przekraczaniem granic, nieakceptowanymi społecznie lub prawnie zachowaniami seksualnymi. Po trzecie, częste oglądanie pornografii daje przyzwyczajenie do szybkiego rozładowania napięcia seksualnego, czerpania satysfakcji seksualnej z takiej formy seksualności. Zaabsorbowanie szybkim, kompulsywnym zaspokajaniem się może utrudniać umiejętności budowania związku, u części z tych osób może skutkować w późniejszym czasie potrzebą kompulsywnego zaspokajania potrzeb seksualnych, a u niektórych osób seks może także stać się antidotum na radzenie sobie z różnymi problemami emocjonalnymi, a właściwie na doświadczenie chwilowej ulgi. Rozładowanie seksualne może zatem stać się chwilowym panaceum na zły nastrój, poszukiwaniem przyjemności w mechanizmie nałogowym czy regulującym emocje tej osoby. To nie pomaga w budowaniu i pogłębianiu relacji. W gabinecie słyszę od osób czujących się uzależnionymi od seksu, że wczesny dostęp do pornografii dał im łatwy sposób do rozładowania napięcia, dawania sobie przyjemności, do rozluźnienia się, a to pomagało, gdy w domu były trudne relacje, brak było bliskości, gdy nie radzili sobie z relacjami w grupie rówieśniczej, albo przeżywali inne problemy.

**– Wracamy do wątku przekazywania dzieciom właściwych wzorców poprzez okazywanie sobie uczuć między dorosłymi..**

– Właśnie. Trudno to przecenić, bo to edukacja, która dzieje mimochodem i daje solidne podwaliny.

**– Są jednak sytuacje, kiedy rodzice powinni udać się do**

## **seksuologa ze swoim dzieckiem. Kiedy?**

– Gdy są zaniepokojeni, mają wątpliwości, poczucie, że nie radzą sobie z sytuacją. Ale najlepiej, aby najpierw odwiedzili seksuologa sami, zgłosili się na rozmowę, by omówić ten temat ze specjalistą. Przekazali mu swoje obserwacje i niepokoje i wspólnie zastanowili się nad tym, co się dzieje, czy w ogóle dzieje się coś niewłaściwego. Nie od razu musi to być wizyta z dzieckiem, a nawet odradzałbym, aby w pierwszym kroku od razu prowadzić dziecko do seksuologa. To może być reakcja nadmiarowa, traumatyzująca dziecko, pokazująca mu, że coś z nim nie tak. Działamy podobnie jak w przypadku nałogowego korzystania z gier komputerowych, czy mediów społecznościowych – najpierw próbujemy ograniczyć dostęp i przekierować zainteresowania, aktywność na coś innego, tłumaczymy, że pornografia nie jest dla dzieci. Jednocześnie staramy się zapełnić tę przestrzeń dobrą edukacją i tworzeniem pozytywnych wzorców wokół seksualności. Jeżeli jednak dziecko usilnie wraca do pornografii, ma problem z odstawieniem czy ujawnia złość, wrogie emocje, gdy pogłębiają się kłopoty emocjonalne – warto taką sytuację skonsultować ze specjalistą.

Z prof. Michałem Lwem-Starowiczem rozmawiała Monika Wysocka

Zdjęcie: [Jim Bauer](#) (CC BY-ND 2.0)

Źródła: Zdrowie.PAP.pl, [PAP-Mediaroom.pl](#)

## **Nota biograficzna**

Prof. Michał Lew-Starowicz, seksuolog. W latach 2002 i 2003 odbywał staże kliniczne w Klinice Psychiatrii Uniwersytetu w Heidelbergu. W latach 2006-2010 pracował w Ogólnopolskiej Lekarskiej Przychodni Specjalistycznej Towarzystwa Rozwoju Rodziny w Warszawie. W latach 2014-2019 kierował Oddziałem Leczenia Pierwszych Objawów Psychozy i Zapobiegania Nawrotom w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Warszawie. Ponadto, w latach 2017-2019 pełnił funkcję Zastępcy Dyrektora Instytutu Psychiatrii i Neurologii ds. Naukowych. Obecnie pracuje w

„Centrum Terapii”, a także pełni funkcję Kierownika Kliniki Psychiatrii CMKP w Warszawie. Nadal pozostaje związany naukowo z Instytutem Psychiatrii i Neurologii. Jako pierwszy w Polsce uzyskał certyfikat specjalisty medycyny seksualnej (FECSM) afiliowany przez European Union of Medical Specialists. W praktyce klinicznej zajmuje się problemami zdrowia psychicznego i seksualnego kierując się zasadą holistycznego podejścia do terapii. Prowadzi psychoterapię indywidualną i partnerską (małżeńską). Prowadzi opiekę medyczną nad osobami w trakcie korekty płci. Zajmuje się leczeniem dysfunkcji seksualnych.